sygn. akt VII Pa 103/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk (spr.)

Sędziowie: SO Małgorzata Jarząbek

SO Monika Rosłan-Karasińska

Protokolant: Mateusz Mućka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa R. K. (1)

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 maja 2015 r., sygn. VI P 407/10

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. K. (1) kwoty:

a. kwotę 1.524,43 (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia cztery i 43/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu maju 2007 r.;

b. kwotę 1.524,43 (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia cztery i 43/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu czerwcu 2007 r.;

c. kwotę 1.288,44 zł (jeden tysiąc dwieście osiemdziesiąt osiem złotych 44/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lipiec 2007 r.;

d. kwotę 1.395,81 zł (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt pięć złotych 81/000) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu listopadzie 2007 r.;

e. kwotę 1.638,00 zł (jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu grudniu 2007 r.;

f. kwotę 1.801,48 zł (jeden tysiąc osiemset jeden złotych 48/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu styczniu 2008 r.;

g. kwotę 1.801,48 zł (jeden tysiąc osiemset jeden złotych 48/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lutym 2008 r.;

h. kwotę 649,80 zł (sześćset czterdzieści dziewięć złotych 80/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu marcu 2008 r.;

i. kwotę 354,37 zł (trzysta pięćdziesiąt cztery złote 48/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu kwietniu 2008 r.;

j. kwotę 547,02 zł (pięćset czterdzieści siedem złotych 02/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu maju 2008 r;

k. kwotę 1.237,50 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści siedem złotych 50/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu czerwcu 2008 r;

a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji,

3. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie kwotę 598 (pięćset dziewięćdziesiąt osiem) zł tytułem opłaty od pozwu,

4. oddala apelację w pozostałym zakresie,

5. nie obciąża powoda R. K. (1) kosztami procesu i kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postepowaniu przed sądem drugiej instancji.

SSO Monika Rosłan-Karasińska SSO Marcin Graczyk SSO Małgorzata Jarząbek

Sygn. akt VII Pa 103/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 maja 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt VI P 407/10 z powództwa R. K. (1) przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w pkt. 1 zasądził od pozwanej na rzecz powoda następujące kwoty:

- kwotę 1.524,43 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset dwadzieścia cztery i 43 grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu maju 2007 r.;

- kwotę 1.524,43 zł (słownie: jeden tysiąc pięćset dwadzieścia cztery i 43/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu czerwcu 2007 r.;

- kwotę 1.638,00 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lipiec 2007 r.;

- kwotę 1.638,00 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 września 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu sierpniu 2007 r.;

- kwotę 1.638,00 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu wrześniu 2007 r;

- kwotę 1.638,00 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 listopada 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu październiku 2007 r.;

- kwotę 1.638,00 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu listopadzie 2007 r.;

- kwotę 1.638,00 zł (słownie: jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu grudniu 2007 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu styczniu 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lutym 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu marcu 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu kwietniu 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu maju 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu czerwcu 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lipcu 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 września 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu sierpniu 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 października 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu wrześniu 2008 r.; - kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych

czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 listopada 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu październiku 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu listopadzie 2008 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu grudniu 2008 r.;

- kwotę 1.928,16 zł (słownie: jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia osiem złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu styczniu 2009 r.;

- kwotę 1.928,16 zł (słownie: jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia osiem złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lutym 2009 r.;

- kwotę 1.928,16 zł (słownie: jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia osiem złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu marcu 2009 r.;

- kwotę 1.982,16 zł (słownie: jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia osiem złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 maja 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu kwietniu 2009 r.;

- kwotę 1.801,48 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset jeden złotych czterdzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 września 2008 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu sierpniu 2008 r.

W pkt. 2 wyroku Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w sprawie, natomiast w pkt. 3 zasądził od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz adwokata A. J. kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W pkt. 4 wyroku Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie kwotę 2.215,00 zł tytułem opłaty od pozwu, w pkt. 5 zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie kwotę 3.260,94 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, natomiast w pkt. 6 wyrokowi w pkt. 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności, co do kwoty 4.200,00 zł.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

R. K. (1) był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w okresie od dnia 2 kwietnia 2007 r. do dnia 30 września 2009 r. Powód pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od dnia 2 kwietnia 2007 r. do dnia 30 września 2008 r. powód pracował na stanowisku Menadżer Zawodu-Koordynator Działu Piekarnia\Ciastkarnia Regionu Południowo-Zachodniego Kraju. W okresie od dnia 1 października 2008 r. do dnia 30 września 2009 r. powód pracował na stanowisku Menadżer Zawodu w Dziale Produkty Świeże. Miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 4.200,00 zł.

W umowie o pracę zawartej na okres próbny od dnia 2 kwietnia 2007 r. do dnia 30 czerwca 2007 r., jako miejsce pracy zostały wskazane jednostki organizacyjne o statusie hipermarketu na terenie południowo-zachodnim kraju. W umowie o pracę z dnia 1 lipca 2007 r. zawartej na czas nieokreślony, jako miejsce pracy zostało wskazane (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I Oddział w W.. Wśród składników wynagrodzenia w umowie o pracę na czas nieokreślony został wskazany dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych. Do obowiązków powoda należało

dokonywanie audytów sklepów pozwanej w regionie (...) w zakresie działów piekarnie i cukiernie, zastępowanie kierowników działu piekarni i cukierni oraz szkolenie nowych kierowników.

Powód w trakcie trwania stosunku pracy stron, co poniedziałek (sporadycznie w inne dni) odbywał we W. obowiązkowe spotkania z Dyrektorem Generalnym. Spotkania dotyczyły zadań przeznaczonych do wykonania w danym tygodniu. Powód na spotkania dojeżdżał z Ł.. Zebrania zwykle trwały ok. 2-3 godziny. Po zakończeniu zebrania powód jechał do danych sklepów wykonywać swoje obowiązki. Około 5-6 dni w miesiącu powód mieszkał we W. w hotelu, a w pozostałe dni robocze nocował w hotelach w innych miastach, w których przeprowadzał audyty sklepów pozwanej. Z uwagi na charakter pracy powoda noclegi w hotelach były konieczne. Powód nie wykonywał pracy w stałych godzinach. Czas pracy potrzebny powodowi do zrealizowania zadań na dany dzień był zależny od liczby poleconych do wykonania audytów. O miejscach, w których powód miał wykonać audyt, decydował jego przełożony – K. R.. Powód nie miał wyznaczonego konkretnego czasu na przeprowadzenie audytu w danych sklepach. Pojedynczy audyt mógł trwać od kilku godzin do kilku dni. Powód często otrzymywał dodatkowe zdania do wykonania bądź nagłą informację o zmianach bieżących planów. Zdarzało się, że pod koniec dnia pracy był zobowiązany do udania się do kolejnego sklepu w celu przeprowadzenia otwarcia. Obowiązki powoda i polecenia wykonania dodatkowych czynności wymagały od niego zostawania w audytowanych sklepach w godzinach nadliczbowych. Powód nie otrzymywał bezpośredniego polecenia pracy w godzinach nadliczbowych. Powód przeważnie pracował od około godziny 7:00 do około godziny 21:00.

Powód przemieszczając się pomiędzy miastami, w których były sklepy pozwanej, wypełniał druki PWS (Polecenie Wyjazdu Służbowego). W drukach PWS powód wpisywał godziny wyjazdów i przyjazdów do danych miejsc. Powód wypełniał druki PWS na każdy dzień pracy, a także wpisywał się na listę obecności. Druki PWS nie zawsze odzwierciedlały faktyczne godziny wyjazdu z danej miejscowości. Czasami powód wraz ze współpracownikami pracowali dłużej, a na drukach była wpisywana wcześniejsza godzina wyjazdu. Powód przemieszczał się pomiędzy sklepami samochodem służbowym, często wraz z innymi pracownikami pozwanej, którzy dokonywali audytów w innym zakresie. Podróże pomiędzy jednym sklepem, a drugim trwały przeważnie od ok. 1 godziny do ok. 4 godzin. Pozwana nie wypłacała powodowi wynagrodzenia za czas przejazdu pomiędzy sklepami, w których powód dokonywał audytu. Powód otrzymywał diety za każdy dzień przebywania poza miejscem zamieszkania.

U pracodawcy został wprowadzony równoważny system czasu pracy, przy czym dla pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy lub kierujących samodzielnymi komórkami organizacyjnymi, w tym w szczególności na stanowisku menadżer, czas pracy określony został wymiarem ich zadań, z taką motywacją, że jest to zasadne z uwagi na rodzaj i charakter pracy wykonywanej przez tych pracowników, a w przypadku pracowników wykonujących pracę poza zakładem pracy, również przez wzgląd na miejsce wykonywania pracy. Okres rozliczeniowy u pozwanego pracodawcy wynosił 3 miesiące i obejmował okresy od grudnia do lutego, od marca do maja, od czerwca do sierpnia, od września do listopada.

Pozwana nie prowadziła ewidencji, która obejmowałby czas pracy powoda. Powód w wymiarze ponadnormatywnym przepracował: w maju 2007 r. – 84 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.932,50 zł, w czerwcu 2007 r. – 64 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.346,00 zł, w okresie lipiec-wrzesień 2007 r. – 220 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 8.121,09 zł, w okresie październik-grudzień 2007 r. – 252 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 9.450 zł, w okresie styczeń-marzec 2008 r. – 228 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 9.405 zł, w okresie kwiecień-czerwiec 2008 r. – 212 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 8.886,05 zł, w okresie lipiec-wrzesień 2008 r. – 212 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 8.475,92 zł, w okresie październik-grudzień 2008 r. – 272 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 11.400,97 zł, w okresie styczeń-marzec 2009 r. – 158 godzin i 45 minut, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 7.007, 68 zł. W dniu 15 lutego 2010 r. powód wniósł do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie zawezwanie do próby ugodowej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty zgromadzone w aktach sądowych i aktach osobowych powoda oraz na podstawie sporządzonej przez biegłego opinii z zakresu rachunkowości

(wraz z jej uzupełnieniami), jak również zeznań powoda i następujących świadków: K. R., P. J., M. M., P. T., Ł. J., M. G., W. K., K. K., K. S., M. K. i P. C., P. L. (1). Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadków K. R. oraz P. J. w części dotyczącej tego, że wyznaczone powodowi zadania do realizacji mogły być wykonane w ciągu 8 godzinnego, dobowego czasu pracy. Sąd Rejonowy nie dał również wiary zeznaniom świadka K. R. odnośnie tego, że powód całkowicie dysponował swoim czasem pracy.

Ocena Sądu Rejonowego została podyktowana przeważającymi zeznaniami świadków: M. G., P. L. (2) oraz zeznaniami powoda. Sąd I instancji zważył, że ze wskazanych zeznań wynikało, że zlecone powodowi obowiązki przeważnie nie były możliwe do zrealizowania w trakcie 8 godzinnego dnia pracy z uwagi na często otrzymywane dodatkowe zadania do wykonania bądź nagłą informację o zmianach bieżących planów. Sąd I instancji miał również na uwadze, iż z samych zeznań K. R. oraz P. J. wynikało, że powód otrzymywał dodatkowe zadania do wykonania, które wymagały pozostawania powoda w pracy dłużej niż 8 godzin. Sąd Rejonowy uznał również, że powód nie dysponował swobodnie własnym czasem pracy, gdyż często musiał się podporządkowywać poleceniom przełożonego. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania powoda oraz pozostałych świadków zeznających w zakresie konieczności wykonywania obowiązków ponad normatywny czas pracy nie zostały skutecznie zakwestionowane przez zeznania świadków K. R. i P. J.. Kwestię tę potwierdzają same dokumenty PWS, z których jednoznacznie wynika, że powód pracował ponad 8 godzin dziennie. Ponadto świadek P. T. wskazywał, że zdarzały się sytuacje wyrabiania godzin nadliczbowych, co w jego przypadku było później rozliczane w formie czasu wolnego, tj. godzin do odebrania. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, gdyż były one logiczne, spójne i nie pozostawały ze sobą w sprzeczności.

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i księgowości na okoliczność wyliczenia ewentualnego wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od maja 2007 r. do czerwca 2009 r. z uwzględnieniem dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, tj. list obecności, list płac, poleceń wyjazdów służbowych delegacji i rozliczenia diet oraz akt osobowych powoda, a także zeznań świadków i strony powodowej.

W ocenie Sądu Rejonowego biegła sądowa z zakresu rachunkowości i księgowości B. W. po dokonaniu analizy dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy wskazała, że przy wariancie nr I, zawierającym wyliczenia z uwzględnieniem oświadczenia powoda oraz przy przyjęciu czasu pracy w okresie luty-maj 2009 wynikającego z ewidencji czasu prac, łącznie za okres sporny, tj. od maja 2007 r. do czerwca 2009 r. z uwzględnieniem zestawienia złożonego przez powoda oraz ewidencji czasu pracy, należność za pracę w godzinach nadliczbowych wyniosła 68.025,21 zł brutto. Biegła wskazała, że opierając się na wyliczeniach według wariantu nr I powód w czasie ponadnormatywnym przepracował: w maju 2007 r. – 84 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.932,50 zł, w czerwcu 2007 r. – 64 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.346,00 zł, w okresie lipiec-wrzesień 2007 r. – 220 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 8.121,09 zł, w okresie październik-grudzień 2007 r. – 252 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 9.450 zł, w okresie styczeń-marzec 2008 r. – 228 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 9.405 zł, w okresie kwiecień-czerwiec 2008 r. – 212 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 8.886,05 zł, w okresie lipiec-wrzesień 2008 r. – 212 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 8.475,92 zł, w okresie październik-grudzień 2008 r. – 272 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 11.400,97 zł, w okresie styczeń-marzec 2009 r. – 158 godzin i 45 minut, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 7.007, 68 zł.

Biegła sądowa wskazała, że przy wariancie nr: II, zawierającym wyliczenia z uwzględnieniem list obecności oraz ewidencji czasu pracy, a także przy przyjęciu, że w okresach, w których brak jest podstawy, powód przepracował 8 godzin pracy, łącznie za okres sporny, tj. od maja 2007 r. do czerwca 2009 r. z uwzględnieniem list obecności oraz ewidencji czasu pracy, należność za pracę w godzinach nadliczbowych wyniosła 3.954,85 zł brutto. Biegła wskazała, że opierając się na wyliczeniach według wariantu nr: II powód w czasie ponadnormatywnym przepracował: w okresie lipiec-wrzesień 2008 r. – 8 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 319,85 zł, w okresie październik-grudzień 2008 r. – 8 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 335,32 zł, w okresie styczeń-marzec 2009 r. – 74 godziny i 45 minut, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 3.299,68 zł.

Omówiona powyżej opinia biegłego (wraz z opiniami uzupełniającymi) nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego z punktu widzenia metodologii, poprawności, rzetelności i prawidłowości rozumowania. Sąd I instancji zaznaczył, że opinie były wyczerpujące i wewnętrznie spójne. Sąd Rejonowy analizując przedstawioną przez biegłego sądowego opinię podstawową oraz jej uzupełnienia uznał, że wariantem właściwie obrazującym faktycznie należne powodowi wynagrodzenie za przepracowane godziny nadliczbowe w spornym okresie, jest wariant nr I. Ocena Sądu Rejonowego w powyższej kwestii wynikała z rozważań przedstawionych w dalszej części uzasadnienia. Zdaniem Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie brak było jakichkolwiek podstaw do tego, aby kwestionować zasadność przytoczonej opinii oraz jej uzupełnień. Sąd I instancji podzielił wnioski wynikające z omówionych opinii i przyjął je jako własne.

Przystępując do rozważań prawnych, Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności wskazał, że w sprawie z powództwa pracownika o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych obowiązuje ogólna zasada, że powód powinien udowodnić swoje twierdzenia uzasadniające żądanie (art. 3 i 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c.), z tą jedynie modyfikacją, że niewywiązanie się przez pracodawcę z obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy, powoduje dla niego niekorzystne skutki, gdy pracownik udowodni swe twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż dokumentacja dotycząca czasu pracy (osobowe środki dowodowe, domniemania faktyczne). Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom powoda oraz świadka M. G., że zakres wyznaczonych dla powoda zadań nie pozwalał na to, żeby wykonać je przez 8 godzin pracy. O ile bowiem, ciężar dowodu w zakresie pracy w godzinach nadliczbowych spoczywa na pracowniku, który domaga się wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, to w razie zastosowania systemu zadaniowego czasu pracy (art. 140 k.p.) pracodawca powinien wykazać, że powierzył pracownikowi zadania możliwe do wykonania w czasie pracy wynikającym z ogólnie przyjętych norm czasu pracy.

Sąd Rejonowy zwrócił ponadto uwagę, iż pomimo tego, że w Regulaminie pracy dla stanowiska powoda było wskazane, że powoda obowiązywał zadaniowy czas pracy, to zgodnie z postanowieniami umowy o pracę należał mu się dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych. Powyższe obligowało pozwanego pracodawcę do prowadzenia rzetelnej ewidencji czasu pracy, albowiem było to niezbędne do prawidłowego wyliczenia wynagrodzenia za pracę. Sąd I instancji dostrzegł również, że w § 16 ust. 1 i 2 Regulaminu pracy zostało określone, że pomimo wprowadzenia zadaniowego czasu pracy dla pracowników zatrudnionych na stanowisku zajmowanym w spornym okresie czasu przez powoda oraz związanego z tym braku ustawowego obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy, pracodawca zobowiązuje się dobrowolnie do prowadzenia ewidencji czasu pracy tych pracowników, którzy są zobowiązani do potwierdzenia swojej obecności w pracy poprzez dokonanie wpisu do ewidencji dni roboczych. Pracodawca wskazał jednocześnie w Regulaminie, że o ile pracownik nie przedłoży przełożonemu odmiennego harmonogramu czasu pracy, oznacza to, że pracownik wykonuje pracę przez pięć dni w tygodniu, po 8 godzin dziennie. W ocenie Sądu Rejonowego taki sposób ewidencji czasu pracy nie może być jednak uznany za wiarygodny, gdyż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przydzielone powodowi zadania nie były możliwe do wykonania w ciągu 8 godzin pracy. Na wskazaną okoliczność składał się szereg czynników, a w tym częsta zmiana planów, czy dodatkowe, nagłe zadania, wcześniej nie przewidziane do wykonania w danym dniu. Powód w Regulaminie pracy miał ustalony zadaniowy czas pracy, co z jednej strony oznaczało, że wyznaczone mu zadania powinny być tak określone, aby były możliwe do wykonania w normatywnym czasie pracy, a z drugiej strony nie miał pełnej swobody w kształtowaniu ani swoich obowiązków, które mógłby powierzyć innym współpracownikom, bądź wcześniej z góry zaplanować – zdarzały się bowiem przypadki konieczności wyrabiania dodatkowych godzin pracy z uwagi na zlecone zadania.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanej odnośnie tego, że wyliczenie powoda nie jest wiarygodne. Jako argument przeciwko wyliczeniu powoda pozwana wskazała, że powód za wiele miesięcy objętych pozwem dochodzi dokładnie takich samych – co do grosza – kwot, co w świetle logiki i doświadczenia życiowego wydaje się nie tylko nieprawdopodobne, ale nie jest możliwe. Pozwana stwierdziła, że nie jest możliwym, aby dzień po dniu powód pracował dokładnie taką samą, co do minuty, ilość godzin. Pozwana wskazała, że takie założenie jest w istocie swego rodzaju szacunkiem, który nie jest żadnym dowodem. Sąd Rejonowy zaznaczył jednak, że sprawa o zapłatę wynagrodzenia z tytułu godzin nadliczbowych jest sprawą o dochody, zatem w sytuacji, gdyby roszczenie było niewątpliwe, co do zasady, ale nie można ściśle ustalić wysokości tego wynagrodzenia, to Sąd może zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy na podstawie art. 322

k.p.c. Zdaniem Sądu Rejonowego, zeznania powoda oraz świadka M. G. nie wskazywały na konkretne daty i godziny, niemniej jednak biorąc pod uwagę zakres dochodzonego roszczenia, okres pracy, w którym była dokonywana praca w godzinach nadliczbowych, złożenie szczegółowych danych w stosunku do konkretnego dnia, jak również, co do konkretnych godzin było niemożliwe. Świadek ten oraz powód wskazali na godziny, w których zazwyczaj zaczynali pracę, jak również kiedy tą pracę zazwyczaj kończyli, wskazali również na dodatkowe zadania oraz nagłe zmiany planów do wykonania, które uzasadniały zakończenie pracy po przepracowaniu więcej niż 8 godzin danego dnia. Ponadto na liczbę przepracowanych godzin miała wpływ potrzeba przemieszczania się. Konieczność dokonywania ciągłych podróży wynika nie tylko z zeznań wszystkich zeznających w sprawie świadków oraz powoda, ale również Poleceń Wyjazdów Służbowych, zatwierdzonych przez przełożonego powoda.

Pomiędzy stronami pozostawało za to bezsporne, że powodowi zostały wypłacone diety. W tym zakresie Sąd Rejonowy podzielił wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że o istnieniu podróży służbowej nie mogą przesądzać same w sobie należności wypłacone przez pracodawcę, albowiem w indywidualnej umowie o pracę może on zobowiązać się do zwrotu kosztów podróży z miejsca wykonywania pracy do miejsca zamieszkania pracownika, do ponoszenia kosztów zakwaterowania i utrzymania, niezależnie od kwalifikacji tych świadczeń w prawie podatkowym i ubezpieczeniowym. Sąd I instancji podzielił również stanowisko, że nie jest podróżą służbową stałe wykonywanie zadań w różnych miejscowościach i terminach, których wyboru dokonuje każdorazowo sam pracownik w ramach uzgodnionego rodzaju pracy. Sąd Rejonowy podkreślił, że powyższe poglądy zostały wyrażone przez Sąd Najwyższy w sprawach z powództwa pracownika wykonującego obowiązki kontrolera jakości oraz specjalisty do spraw kontaktów z klientami. Za trafnością i słusznością tego poglądu przemawia w szczególności to, że rodzaj pracy niektórych pracowników wymusza częste przemieszczanie się. To samo miało miejsce również w przypadku powoda. Sąd I instancji zaznaczył, że przeciwko potraktowaniu przejazdów pomiędzy audytowanymi hipermarketami, jako podróżą służbową przemawia kodeksowa definicja podróży służbowej, która charakteryzuje się tym, że jest odbywana poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy, na polecenie pracodawcy i w celu wykonania określonego przez pracodawcę zadania. O ile te dwie ostatnie przesłanki mogą być brane pod uwagę w niniejszej sprawie – powód nie zawsze sam decydował, w którym hipermarkecie dokona audytu lub interwencji – to nie spełniona została pierwsza z przesłanek, zgodnie z którą podróż służbowa dokonywana jest poza stałym miejscem pracy. Choć w umowie o pracę czas nieokreślony jako miejsce pracy powoda zostało wskazane (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością(...) Oddział w W., to w rzeczywistości miejscem pracy powoda był region (...), w którym stale dokonywał audytów sklepów w różnych miejscowościach. Sąd Rejonowy zważył, że wyżej określone miejsce pracy pokrywało się z ustaleniami wynikającymi z zawartej pomiędzy stronami umowy o pracę na okres próbny, w której jako miejsce pracy zostały wskazane jednostki organizacyjne o statusie hipermarketu na terenie południowo-zachodnim kraju. Tym samym Sąd Rejonowy nie uznał zapisu zawartego w umowie o pracę na czas nieokreślony, który dotyczył miejsca pracy, jako wiążący strony. Wykonywanie obowiązków w stałym miejscu pracy wyklucza uznanie konieczności przemieszczenia się za podróż służbową. Ponadto szeroki obszar geograficzny wykonywania swoich obowiązków służbowych wiąże ze sobą konieczność przemieszczania się, które immanentnie związane jest z wykonaniem obowiązków służbowych. Za takim stanowiskiem wypowiedział się również Sąd Najwyższy, który stwierdził, że ze względu na charakter pracy, czas podróży samochodem służbowym w realiach konkretnego przypadku należy uznać za efektywny czas pracy, uznając, że w ramach obowiązków powierzonych pracownikowi mieszczą się nie tylko czynności związane stricte z zakresem obowiązków, ale także te, bez których te pierwsze nie byłyby możliwe. Sąd I instancji podkreślił, że zarówno w niniejszym przypadku, jak również w sprawie w której orzekał Sąd Najwyższy, bez dojazdu do kontrahenta niemożliwym było wykonywanie pozostałych obowiązków pracowniczych, a więc dokonywanych w interesie pracodawcy. Podróż ta stanowiła zatem integralną część wykonywania przez powoda swoich obowiązków, dlatego też czas przejazdów powinien być wliczany do czasu pracy. Dostrzec bowiem należy, że przemieszczanie się przez powoda nie miało charakteru incydentalnego, a było stałym elementem wykonywanej przez niego pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego bez znaczenia pozostawało również to, że powodowi zostały wypłacone diety. Wypłata diety nie determinuje bowiem danego przejazdu, jako podróży służbowej. Wskazanie innego tytułu zapłaty określonej sumy pieniężnej dyskwalifikuje ją przy możliwości zaliczenia tej kwoty na poczet wynagrodzenia za godziny

nadliczbowe. Zwrot wypłaconych diet wiązałby się z koniecznością zgłoszenia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Na marginesie Sąd I instancji wskazał, że w polskim prawie cywilnym, którego normy znajdują odpowiednie zastosowanie w stosunkach pracowniczych (art. 300 k.p.) nie jest znana instytucja potrącenia ustawowego, tj. wzajemnego umorzenia dwóch wierzytelności, zaś niezbędne jest ku temu złożenie stosownego oświadczenia o potrąceniu (art. 498 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Ponadto nawet gdyby takie oświadczenie zostało złożone, to jego skuteczność byłaby wątpliwa w świetle art. 411 pkt 1 k.c. w związku z art. 300 k.c. Podsumowując przeprowadzone rozważania Sąd Rejonowy uznał, że dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy koniecznym było wliczenie przejazdów powoda pomiędzy poszczególnymi miastami regionu południowo-zachodniego Polski (w celu dokonania audytów) do jego czasu pracy. Jak zostało to już wskazane, odpowiedzialność za prowadzenie ewidencji czasu pracy spoczywała na pozwanej. Brak jej prowadzenia przez pozwaną nie może zatem wywoływać negatywnych skutków dla powoda. W takiej sytuacji (przy udowodnieniu zdaniem Sądu Rejonowego samego faktu wykonywania pracy ponad normatywny czas pracy) należało przyjąć za wiarygodne twierdzenia powoda w zakresie wypracowywanych przez niego godzin nadliczbowych. Sąd I instancji zatem przy zasądzaniu należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych opierał się o wyniki określone w opinii biegłego w wariancie nr I. W ocenie Sądu Rejonowego biegły zasadnie uwzględnił we wskazanym wariancie godziny pracy wypracowane przez powoda podczas przejazdów pomiędzy audytowanymi sklepami, a także zasadnie uwzględnił twierdzenia powoda w zakresie czasu pracy podczas obliczania wypracowanych godzin. Sąd Rejonowy zważył również, że pomimo tego, że zgodnie z opinią biegłego należne powodowi wynagrodzenie wynosiło 68.025,21 zł brutto, to po pierwsze powód ograniczył swoje roszczenie do kwoty 44.292,00 zł, a po drugie nie jest możliwym zasądzenie kwoty przez Sąd Rejonowy ponad wystosowane przez stronę żądanie (art. 321 k.p.c.).

Wobec powyższego Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt. 1 rozstrzygnięcia wyroku. Jednocześnie, co do podnoszonego w toku postępowania braku legitymacji biernej po stronie pozwanej, Sąd Rejonowy był związany postanowieniem o oddaleniu zażalenia na odrzucenie pozwu w stosunku do C. Siedziba, z którego to rozstrzygnięcia wynika, że C. Siedziba nie ma zdolności sądowej nawet w sprawach z zakresu prawa pracy. Nie posiada on zatem przymiotu pracodawcy, a taki niewątpliwie może mieć osoba prawna na rzecz której praca była świadczona. Z tych też względów Sąd Rejonowy uznał, że pracodawcą powoda był (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. i po jej stronie też pozostawała legitymacja bierna.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zważył, że pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego, aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia, aż do wydania wyroku (art. 203 § 1 k.p.c.). Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne (art. 355 § 1 k.p.c.). Postanowienie o umorzeniu postępowania może zapaść na posiedzeniu niejawnym, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew w piśmie procesowym albo gdy strony zawarły ugodę przed mediatorem, którą zatwierdził sąd (§ 2 w/w art.). Sąd uzna zawarcie ugody, cofnięcie pozwu, sprzeciwu lub środka odwoławczego oraz zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia za niedopuszczalne także wówczas, gdyby czynność ta naruszała słuszny interes pracownika lub ubezpieczonego (art. 469 k.p.c.). Sąd Rejonowy zaznaczył, że w realiach rozpoznawanej sprawy powód cofnął pozew ponad kwotę 44.292,00 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia przed wydaniem wyroku. Na wskazane cofnięcie pozwu nie była więc wymagana zgoda strony przeciwnej, cofnięcie to było zatem skuteczne. Sąd I instancji uznał ponadto, że dokonane przez powoda cofnięcie pozwu nie było sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, nie zmierzało do obejścia prawa i nie godziło w słuszny interes powoda jako pracownika. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c., orzekł jak w pkt. 2 rozstrzygnięcia. Wobec cofnięcia przez powoda pozwu ponad kwotę 44.292,00 zł Sąd Rejonowy odstąpił od rozpoznania zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, gdyż zarzut ten w odniesieniu do ostatecznego kształtu pozwu był bezprzedmiotowy. Strona pozwana zgłosiła bowiem przedawnienie roszczeń powoda ponad kwotę wykraczającą poza pierwotnie sformułowane przez powoda w pozwie żądanie. Powód natomiast ostatecznie cofnął pozew w zakresie wykraczającym poza kwotę wskazaną w pozwie wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tej części.

Wysokość zasądzonych na rzecz strony powodowej kosztów procesu Sąd Rejonowy ustalił biorąc za podstawę § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 5 oraz § 2 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) zasądzając kwotę 1.800,00 zł. Sąd Rejonowy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie kwotę 2.215,00 zł tytułem nie uiszczonej opłaty od pozwu, od której zwolniony był powód z mocy ustawy. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem - kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zasądzona kwota stanowi 5% kwoty zasądzonej przez Sąd Rejonowy na rzecz powoda (art. 13 ustawy).

Ponadto Sąd Rejonowy zasądził na podstawie art. 113 ust. 1 w związku z art. 5 ust 1 ww. ustawy od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie kwotę 3.260,94 zł tytułem wydatków tymczasowo pokrytych ze Skarbu Państwa (koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości oraz wydanych przez biegłego opinii uzupełniających). Sąd Rejonowy zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, z urzędu nadał wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika (art. 477^2 k.p.c.). Mając na uwadze wysokość osiąganego przez powoda średniego miesięcznego wynagrodzenia w trakcie trwania stosunku pracy stron, Sąd Rejonowy nadał przedmiotowemu orzeczeniu w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4.200,00 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana, zaskarżając powyższy wyrok w części, t. w zakresie pkt. 1,3,4,5 i 6 zarzucając mu naruszenie:

I. ***przepisów postępowania, tj.***

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, bo dokonaną wbrew zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, ocenę dowodów w postaci wyliczenia godzin nadliczbowych, sporządzonego przez powoda, a zawartego w piśmie procesowym z dnia 9 grudnia 2010 r., polegającą na przyjęciu, że powód rzeczywiście w każdym dniu pracy, przypadającym w okresie od maja 2007 r. do czerwca 2009 r. pracował w godzinach nadliczbowych po dokładnie 4 godziny dziennie, podczas gdy zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania podpowiadają, że wystąpienie takiej sytuacji jest nieprawdopodobne, albowiem zazwyczaj czas pracy, w szczególności w przypadku pracowników pracujących w zadaniowym czasie pracy jest różny w różnych dniach;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów, które Sąd uznał za udowodnione i które doprowadziły Sąd do przekonania o słuszności roszczenia zgłoszonego przez powoda, tj. konkretnych dat i godzin, w których powód w ocenie Sądu I instancji wykonywał pracę ponad przedłużony dobowy lub tygodniowy wymiar czasu pracy;

- art. 322 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 46.063,58 zł według własnego uznania Sądu pomimo, że udowodnienie przez powoda wysokości roszczenia zgłoszonego przez powoda było obiektywnie możliwe i z tego powodu niedopuszczalne było orzekanie przez Sąd stosownie do zasady ius moderandi;

- art. 322 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy przy zasądzeniu na rzecz powoda kwoty 46.063,58 zł przy zastosowaniu zasady ius moderandi należności wypłaconych powodowi przez pozwanego z tytułu odbywanych przez powoda podróży związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych pomimo, że wypłata tych należności powinna być wzięta przez Sąd I instancji pod uwagę przy zasądzaniu od pozwanego odpowiedniej sumy w rozumieniu art. 322 k.p.c.;

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie kwot przekraczających żądanie zgłoszone przez powoda oraz wyrokowanie, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu;

II. ***przepisów prawa materialnego;***

- art. 128 § 1 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, ze czas przejazdów powoda z miejsca jego zamieszkania do miejsca, w którym powód rozpoczynał wykonywanie swoich obowiązków służbowych, jak również czas powrotów powoda z miejsca wykonywania pracy do miejsca jego zamieszkania, stanowił czas pracy powoda;

- art. 149 § 2 k.p. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że pozwany był zobowiązany do prowadzenia ewidencji godzin pracy powoda;

- § 16 ust. 1 i 2 Regulaminu Pracy pozwanego w związku z art. 9 k.p. oraz w związku z art. 6 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji błędne uznanie, że powód nie był zobowiązany do przedstawienia pozwanemu haromonogramów czasu pracy w celu wykazania pracy w godzinach nadliczbowych oraz, że brak przedstawienia pozwanemu przez powoda haromonogramów czasu pracy w celu wykazania pracy w godzinach nadliczbowych oraz, że brak przedstawienia pozwanemu przez powoda harmonogramów czasu pracy, z których wynikała praca w godzinach nadliczbowych, wywołuje negatywne dla pozwanego skutki procesowe w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie.

Stawiając powyższe zarzuty, strona skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję (apelacja k. 1129-1138).

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 1145-1148).

<u>Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo:</u>

Powód R. K. (1) był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w okresie od dnia 2 kwietnia 2007 r. do dnia 30 września 2009 r. Powód pracował w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od dnia 2 kwietnia 2007 r. do dnia 30 września 2008 r. powód pracował na stanowisku Menadżer Zawodu-Koordynator Działu Piekarnia\Ciastkarnia Regionu Południowo-Zachodniego Kraju. W okresie od dnia 1 października 2008 r. do dnia 30 września 2009 r. powód pracował na stanowisku Menadżer Zawodu w Dziale Produkty Świeże. Miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 4.200,00 zł. W trakcie zatrudnienia powoda pozwanej Spółce obowiązywał Regulamin Pracy. W Regulaminie Pracy określono, że u pracodawcy obowiązuje równoważny system czasu pracy, a okres rozliczeniowy wynosi 3 miesiące. Czas pracy pracownika może być wydłużony do 12 godzin na dobę, przy czym nie może przekraczać średnio 40 godzin tygodniowo w okresie rozliczeniowym. Okresy rozliczeniowe obejmują następujące miesiące: grudzień-luty, marzec-maj, czerwiec-sierpień oraz wrzesień-listopad. W § 16 ust. 2 wskazano, że o ile pracownik nie przedłoży przełożonemu odmiennego harmonogramu czasu pracy oznacza to, że wykonuje on pracę pięć dni w tygodniu po osiem godzin dziennie. W § 18 wskazano natomiast, że pracownik, o którym mowa w ust. 1 ma prawo za wyrażoną każdorazowo zgodą bezpośredniego przełożonego do skorzystania z dodatkowej jednej przerwy na spożycie posiłku lub załatwienie spraw osobistych, niewliczanej do czasu pracy w wymiarze nieprzekraczającym 60 minut. Za czas dodatkowej przerwy przeznaczonej na spożycie posiłku lub załatwienie spraw osobistych niewliczanej do czasu pracy nie przysługuje wynagrodzenie. W § 18 ust. 3 wskazano także, że 60 minutowa przerwa obowiązuje również pracowników takich jak dyrektor, senior manager, manager oraz manager stażysta.

Pozwana Spółka nie prowadziła ewidencji, która obejmowałby czas pracy powoda. Ewidencja czasu pracy powoda w postaci zestawień ilości przepracowanych godzin obejmuje wyłącznie okres od lutego do maja 2009 r. Za inne okresy czasu brakuje natomiast ewidencji czasu pracy powoda. W dokumentacji pracowniczej brak jest także złożonych przez powoda wniosków urlopowych. Jak wynika z załączonych przez stronę pozwaną list obecności, podpis powoda na ww. listach widnieje m.in. w okresach, w których powód miał jednocześnie przebywać na urlopie wypoczynkowym, tj. w dniach 18-26 czerwca 2007 r., 14-15 lutego 2008 r., 8-24 sierpnia 2008 r. Za okres 1-2 grudnia 2008 r.

brak jest list obecności wobec, czego nie można zweryfikować obecności powoda w pracy w tych dniach. Powód przeważnie pracował od około godziny 7:00 do około godziny 21:00. Zdarzało się jednak, że z uwagi na dużą ilość obowiązków oraz długość tras, jakie powód musiał pokonywać pomiędzy poszczególnymi sklepami, powód wykonywał pracę w wymiarze przekraczającym ustawowy czas pracy. Powód brał także udział w inwentaryzacjach sklepów, które trwały od godziny 20:00 wieczorem do godziny 6:00 rano. Dodatkowo w przypadku działów spożywczych, obejmujących warzywa i owoce, inwentaryzacje były przeprowadzane co tydzień. Powód również brał udział w takich inwentaryzacjach, które trwały od godziny 22:00 do godziny 22:30.

Podpis powoda na listach obecności widnieje przy następujących datach: 9-11 maja 2007 r., 14-15 maja 2007 r., 4-6 czerwca 2007 r., 8 czerwca 2007 r., 24-27 lipca 2007 r., 30 lipca – 3 sierpnia 2007 r., 6-10 sierpnia 2007 r., 13-14 sierpnia 2007 r., 16-17 sierpnia 2007 r. 29-31 sierpnia 2007 r., 15 stycznia 2008 r., 28 stycznia 2008 r., 30-31 stycznia 2008 r., 4-6 luty 2008 r., 10-14 marca 2008 r., 25 marca 2008 r., 24-25 kwietnia 2008 r., 5-9 maja 2008 r., 16 maja 2008 r., 19-21 maja 2008 r., 23 maja 2008 r., 26-30 maja 2008 r., 16-20 czerwca 2008 r., 23-27 czerwca 2008 r., 30 czerwca-4 lipca 2008 r. i 29 sierpnia 2008 r. Powód korzystał z urlopu wypoczynkowego w następujących dniach: 18-20 lipca 2007 r., 23 lipca 2007 r., 20-24 sierpnia 2007 r., 26-28 marca 2008 r., 31 marca-4 kwietnia 2008 r., 7 kwietnia-11 kwietnia 2008 r., 11 sierpnia-14 sierpnia 2008 r., 18-22 sierpnia 2008 r. oraz 1-12 grudnia 2008 r.

Powód przemieszczając się pomiędzy miastami, w których były sklepy pozwanej, wypełniał druki PWS (Polecenie Wyjazdu Służbowego). W drukach PWS powód wpisywał godziny wyjazdów i przyjazdów do danych miejsc. Powód wypełniał druki PWS na każdy dzień pracy, a także wpisywał się na listę obecności. Druki PWS nie zawsze odzwierciedlały faktyczne godziny wyjazdu z danej miejscowości. Czasami powód pracował dłużej, a na drukach była wpisywana wcześniejsza godzina wyjazdu. Powód przemieszczał się pomiędzy sklepami samochodem służbowym, często wraz z innymi pracownikami pozwanej, którzy dokonywali audytów w innym zakresie. Podróże pomiędzy jednym sklepem, a drugim trwały przeważnie od ok. 1 godziny do ok. 4 godzin. Pozwana nie wypłacała powodowi wynagrodzenia za czas przejazdu pomiędzy sklepami, w których powód dokonywał audytu. Powód otrzymywał diety za każdy dzień przebywania poza miejscem zamieszkania. Powód zawsze zaczynał podróż o 6:00 rano i kończył ją o godzinie 18:00. Druki poleceń wyjazdu, sporządzane przez powoda były akceptowane przez kierownika, będącego jednocześnie jego bezpośrednim przełożonym.

Z załączonych do akt sprawy zestawień godzin pracy powoda wynika, że w maju 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...), które dotyczyło dnia wolnego od pracy. Na ten sam dzień, tj. 1 maja 2007 r. wystawione zostało inne polecenie wyjazdu do Z. nr: (...). W tym czasie godziny pracy powoda kształtowały się od 8:00 do 16:00. W dniu 2 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. nr: (...), które obejmowało 3 dni. Następnie w dniu 4 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...), które obejmowało 5 dni. W dniu 16 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 3 dni. Następnie w dniu 21 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 6 dni. W dniu 28 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 7 dni.

W dniu 11 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 18 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 20 czerwca powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 3 dni. W dniu 25 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do P. nr: (...), obejmujące 2 dni. Następnie w dniu 27 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do Z. nr:(...) W dniu 28 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 2 dni pracy.

W dniu 2 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 4 lipca powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 6 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. nr: (...). W dniu 9 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 4 dni. W dniu 13 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. nr: (...). W dniu 16 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 2 dni.

W dniu 12 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 3 dni. W dniu 15 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 19 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 3 dni. W dniu 22 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. obejmujące 2 dni. Polecenie to nie zostało opatrzone numerem. W dniu 25 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...).

W dniach 3-5 grudnia 2007 r. powód wypełnił następujące polecenia wyjazdów służbowych: nr: (...) (L.), nr: (...) (G.), nr: (...) (J.). W dniu 6 grudnia 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 17 grudnia 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr:(...), obejmujące 7 dni. Za pracę w niedzielę powodowi należał się inny dzień wolny od pracy, jednak że na podstawie dokumentacji nie można ustalić, czy taki dzień wolny od pracy został udzielony.
W dniach 2-4 stycznia 2008 r. powód wypełnił następujące polecenia wyjazdów służbowych: nr: (...) (J.), nr: (...) (L.) oraz nr: (...) (K.). W dniu 7 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego: nr: (...) do L.. W dniu 8 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 4 dni. W dniu 14 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...) do L.. W dniu 16 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 18 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...) do L.. W dniu 21 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 5 dni, a w dniu 29 stycznia 2008 r. wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...) do L..

W dniu 1 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...) do L.. W dniu 7 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do J. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 11 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 18 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 25 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 12 dni. Opisane powyżej polecenie pokrywa się z datami wskazanymi w poleceniu wyjazdu służbowego nr: (...)

W dniu 1 marca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 7 dni. W dniu 18 marca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 6 dni. W dniu 14 kwietnia 2008 r. powód wypełnił polecenia wyjazdów służbowych do W. nr: (...), nr: (...) i nr: (...). Polecenia te zostały wystawione na jednym druku i obejmują 10 dni. W dniu 28 kwietnia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...) obejmujące 3 dni. W dniu 11 maja 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 14 maja 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr:(...), obejmujące 2 dni.

W dniu 2 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...). W dniu 3 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do L. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 5 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do Z. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 9 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr:(...), obejmujące 5 dni. W dniu 7 lipca 2008 r. powód wypełnił polecenia wyjazdów służbowych do W. nr: (...), nr: (...), nr: (...), (...) oraz nr: (...) obejmujące 32 dni. W dniach 25-28 sierpnia 2008 r. powód wypełnił następujące polecenia wyjazdów służbowych: nr: (...) (L.), nr: (...) (J.), nr: (...) (B.) oraz nr: (...) (W.). W dniu 22 września 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 19 dni.

W dniu 13 października 2008 r. powód wypełnił polecenia wyjazdów służbowych do W. nr: (...), nr: (...), nr: (...), (...) oraz nr: (...) obejmujące 27 dni. W dniu 10 listopada 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...). Taki sam numer polecenia wyjazdu służbowego widnieje na poleceniu wyjazdu za okres 13 października 2008 r. – 7 listopada 2008 r. W okresie wskazanym na druku polecenia wyjazdu powód przebywał na urlopie wypoczynkowym 1-2 grudnia. Polecenie to obejmuje 26 dni. W dniu 3 grudnia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...). Taki sam numer polecenia wyjazdu służbowego widnieje na poleceniu wyjazdu za okres 13 października 2008 r. – 7 listopada 2008 r. W okresie wskazanym na druku polecenia wyjazdu powód

przebywał na urlopie wypoczynkowym 1-2 grudnia. Polecenie to również obejmuje 26 dni. W dniu 8 grudnia 2008 r. powód wypełnił polecenia wyjazdów służbowych do W. nr: (...), nr: (...), nr: (...), obejmujące 27 dni.

Powód w wymiarze ponadnormatywnym przepracował: w maju 2007 r. – 62 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.292,09 zł, w czerwcu 2007 r. – 48 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.759,68 zł, w lipcu 2007 r. – 36 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.288,44 zł, w listopadzie 2007 r.- 39 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.395,81 zł, w grudniu 2007 r. – 45 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.865,02 zł, w styczniu 2008 r. – 63 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.480,62 zł, w lutym 2008 r. – 54 godziny, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 2.227,50 zł, w marcu 2008 r. – 15 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 649,80 zł, w kwietniu 2008 r. – 9 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 354,37 zł, w maju 2008 r. – 12 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 547,02 zł oraz w czerwcu 2008 r. – 30 godzin, za co powinien otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1.237,50 zł (częściowo opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów P. B. z sierpnia 2017 r. k. 1328-1378).

W toku postępowania, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu rachunkowości i finansów celem ustalenia wysokości wynagrodzenia powoda R. K. (1) za pracę wykonaną na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. za okres od maja 2007 r. do stycznia 2009 r. z uwzględnieniem dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy, tj. list obecności, list płac, poleceń wyjazdów służbowych, delegacji i rozliczeń diet oraz w oparciu o zeznania świadków i powoda, a także przy uwzględnieniu okoliczności podniesionych przez stronę pozwaną w piśmie procesowym z dnia 29 października 2015 r. W niniejszej sprawie opinie sporządzili następujący biegli sądowi: A. G. w dniu 21 marca 2016 r., w dniu 24 października 2016 r. i w dniu 12 lutego 2017 r. (k. 1183-1222, k. 1262-1269, k. 1288-1299), a także biegły sądowy P. B. w sierpniu 2017 r. (k. 1328-1378). Sąd oparł się jednak częściowo wyłącznie na ostatniej opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów (...), który w sposób najbardziej miarodajny dokonał rozliczenia czasu pracy powoda oraz należnego mu wynagrodzenia w godzinach nadliczbowych w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, zwłaszcza dotyczące poleceń wyjazdów służbowych. Biegły sądowy – w ramach uzupełniającego postępowania dowodowego – obliczając kwotę łącznego wynagrodzenia powoda z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, które przysługiwało powodowi w okresie od maja 2007 r. do stycznia 2009 r. za podstawę swoich wyliczeń przyjął określone stawki godzinowe, ustalone w oparciu o wynagrodzenie otrzymywane przez R. K. (2) na podstawie kolejno zawieranych umów o pracę. W tym zakresie biegły prawidłowo przyjął, że za okres od maja do czerwca 2007 r. powód otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 3.910,00 zł, za okres od lipca 2007 r. do grudnia 2007 r. powód otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 4.200,00 zł, za okres od stycznia 2008 r. do grudnia 2008 r. powód otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 4.620,00 zł, natomiast od stycznia 2009 r. pobierał wynagrodzenie w kwocie 4.944,00 zł. Na podstawie ww. wynagrodzeń, a także obowiązujących powoda norm czasu pracy biegły prawidłowo ustalił stawki godzinowe, jakie zostały przyjęte w poszczególnych okresach czasu. Biegły wskazał, że kształtowało się to w następujący sposób: maj 2007 r. – 23,27 zł przy normie czasu pracy, wynoszącej 168 godzin, czerwiec 2007 r. – 24,44 zł przy normie czasu pracy, wynoszącej 160 godzin, lipiec 2007 r. – 23,86 zł przy normie czasu pracy, wynoszącej 176 godzin, sierpień 2007 r. – 23,86 zł przy normie czasu pracy, wynoszącej 176 godzin, wrzesień 2007 r. – 26,25 zł przy normie czasu pracy, wynoszącej 160 godzin, październik 2007 r. – 22,83 zł przy normie czasu pracy, wynoszącej 184 godzin, listopad 2007 r. – 25,00 zł przy normie czasu pracy, wynoszącej 168 godzin, grudzień 2007 r. -27,63 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 152 godziny, styczeń 2008 r. – 26,25 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 176 godzin, luty 2008 r. – 27,50 zł, przy normie czasu pracy wynoszącej 168 godzin, marzec 2008 r. – 28,88 zł, przy normie czasu pracy wynoszącej 160 godzin, kwiecień 2008 r. – 26,25 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 176 godzin, maj 2008 r. - 30,39 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 152 godziny, czerwiec 2008 r. – 27,50 zł, przy normie czasu pracy wynoszącej 168 godzin, lipiec 2008 r. – 25,11 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 184 godziny, sierpień 2008 r. – 28,88 zł, przy normie czasu pracy wynoszącej 160 godzin, wrzesień 2008 r. – 26,25 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 176 godzin, październik 2008 r. – 25,11 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 184 godziny, listopad 2008 r. – 32,08 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 144 godziny, grudzień 2008 r. – 27,50 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 168 godzin oraz styczeń 2009 r. – 29,43 zł przy normie czasu pracy wynoszącej 168 godzin. Na podstawie powyższych danych, jak

również informacji zawartych w dokumentacji pracowniczej powoda, tj. w poleceniach wyjazdów służbowych oraz na listach obecności, biegły sądowy przeanalizował każdy dzień pracy powoda w okresie od maja 2007 r. do stycznia 2009 r. przyjmując, że: w maju 2007 r. powód przepracował 11 godzin w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 511,94 zł, w czerwcu 2007 r. powód przepracował 3 godziny w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 109,98 zł, w lipcu 2007 r. powód przepracował 6 godzin w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 214,74 zł, w listopadzie 2007 r. powód przepracował 3 godziny w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 112,50 zł, w grudniu 2007 r. powód przepracował 9 godzin w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 373,01 zł, w styczniu 2008 r. powód przepracował 21 godzin w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 826,88 zł, w lutym 2008 r. powód przepracował 3 godziny w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 123,75 zł, w czerwcu 2008 r. powód przepracował 3 godziny w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 123,75 zł i w sierpniu 2008 r. powód przepracował 12 godzin w ponadnormatywnym czasie pracy i z tego tytułu przysługuje mu wynagrodzenie za godziny nadliczbowe w kwocie 519,84 zł. Sąd Okręgowy podzielił ww. opinię w zakresie, w jakim biegły dokonał powyższych obliczeń na podstawie poleceń wyjazdów służbowych powoda, przy jednoczesnym przyjęciu, że podroż zaczynała się o 6:00 rano i kończyła tego samego dnia o godzinie 18:00 wieczorem. Biegły prawidłowo także uwzględnił zapis wynikający z § 18 Regulaminu Pracy, obowiązującego w pozwanej Spółce wskazując, że w trakcie podróży służbowych powód pracował przez 11 godzin dziennie, a więc przy przyjęciu założenia, że w pozostałe dni pracował po 8 godzin dziennie, to wykonywał pracę przez 3 godziny ponad obowiązujący go wymiar czasu pracy. Biegły przyjął jednak, że w tych dniach, w których powód odbywał podróże służbowe, jego czas pracy kształtował się wyłącznie na poziomie 8 godzin dziennie. W tym zakresie, Sąd Okręgowy nie do końca zgodził się ze stanowiskiem oraz wyliczeniami poczynionymi przez biegłego sadowego w zakresie ustalenia ogólnej wartości wynagrodzenia przysługującego powodowi z tytułu wynagrodzenia, jak również dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, co wynikało z przyjęcia przez biegłego zaniżonej ilości godzin przepracowanych przez powoda w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy. Szczegółowa analiza powyższej opinii zostanie jednak przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w dalszej części uzasadnienia.

<u>Sąd Okręgowy zważył, co następuje:</u>

Apelacja pozwanej zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Strona pozwana w apelacji sformułowała zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. oparty na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co polegać miało na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyprowadzeniu z tego materiału wniosków z niego niewynikających. W ocenie skarżącego, Sąd I instancji niezasadnie przyjął bowiem, że powód rzeczywiście w każdym dniu pracy przypadającym w okresie od maja 2007 r. do czerwca 2009 r. pracował w godzinach nadliczbowych po dokładnie 4 godziny dziennie, podczas, gdy zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania podpowiadają, że wystąpienie takiej sytuacji jest wielce nieprawdopodobne, albowiem zazwyczaj czas pracy, w szczególności w przypadku pracowników pracujących w zadaniowym czasie pracy jest odmienny każdego dnia. Zważyć należy, że kwestionowanie dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla apelującego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystniejszej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002r., sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Co więcej, jeżeli Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dawały się wysunąć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo

- skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., sygn. II CKN 817/00).

W rozpatrywanej sprawie Sąd II instancji podzielił częściowo zarzut strony pozwanej dotyczący naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w części, w jakiej Sąd I instancji dokonał wyliczenia należnych powodowi kwot z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, całkowicie opierając się na opinii biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i księgowości B. W., która przyjęła, że w każdym dniu pracy przypadającym w okresie od maja 2007 r. do czerwca 2009 r. powód pracował dokładnie 4 godziny w godzinach nadliczbowych. Biegła nie uwzględniły przy tym tych okresów czasu, w których powód odbywał podróże służbowe. Powyższe uchybienie niewątpliwie miało wpływ na wynik sprawy, albowiem doprowadziło Sąd Rejonowy do przekonania, że wyliczenie sporządzone przez powoda zasługuje na całkowite uwzględnienie bez jednoczesnej konfrontacji tego wyliczenia z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Jednakże, mając na względzie całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, a przede wszystkim dokumentację pracowniczą w postaci list obecności, poleceń wyjazdów służbowych powoda oraz delegacji i rozliczeń diet, Sąd Okręgowy przyjął, że miarodajne do obliczeń w tym zakresie będą przede wszystkim informacje zawarte w ww. dokumentach, dotyczące ilości przepracowanych przez powoda nadgodzin w poszczególnych spornych miesiącach przy jednoczesnym uwzględnieniu faktu, że ewidencja czasu pracy powoda w postaci zestawień ilości przepracowanych godzin, została przedstawiona przez stronę pozwaną wyłącznie za okres od lutego do maja 2009 r. Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że przedstawiona w niniejszej sprawie dokumentacja dotycząca czasu pracy powoda jest niepełna i nie zawiera wniosków urlopowych, wniosków o odbiór dni i godzin wolnych w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych, ewidencji czasu pracy oraz list płac. W tym zakresie miarodajne nie mogą być także wyliczenia w zakresie dodatkowego wynagrodzenia poczynione przez powoda, albowiem mają one wyłącznie charakter szacunkowy, co zostało przyznane przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy zważył przy tym, że świadkowie zeznający w niniejszej sprawie potwierdzili, że występowały przypadki, w których powód pracował w godzinach nadliczbowych, jednakże na podstawie tych zeznań nie można ustalić dokładnej liczby godzin nadliczbowych które, powód przepracował, jak również nie można ustalić, czy praca w godzinach nadliczbowych miała miejsce codziennie, kilka dni w tygodniu, czy też kilka dni w miesiącu. W ocenie Sądu Okręgowego najbardziej miarodajnymi dokumentami, w oparciu, o które istnieje możliwość ustalenia rzeczywiście przepracowanych przez powoda nadgodzin są polecenia wyjazdów służbowych za okres od maja 2007 r. do stycznia 2009 r. Po pierwsze dokumenty te pozwalają na ustalenie godzin pracy powoda w konkretnych dniach, po drugie natomiast były one w pełni akceptowane przez przełożonego powoda, który składając na nich podpis, poświadczał tym samym ilość faktycznie przepracowanych przez powoda godzin w określonym dniu pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego, jakkolwiek ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i znajdują oparcie w przeprowadzonych dowodach, to jednak są one niepełne, albowiem Sąd I instancji nie wskazał, w jakich konkretnie dniach oraz tygodniach doszło do przekroczenia dobowej i tygodniowej normy czasu pracy powoda, uznając jednocześnie, że do przekroczenia tych norm niewątpliwie doszło w spornym okresie czasu. Sąd Rejonowy nie odniósł się bowiem w ogóle do przedłożonych w sprawie dowodów, w tym przede wszystkim dotyczących podróży powoda i nie dokonał ich oceny pod kątem zgłoszonego przez stronę powodową roszczenia. W tym zatem zakresie, Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 328 § 2 k.p.c. Jednocześnie z powyższych względów w sprawie zachodziła konieczność poczynienia dodatkowych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy.

Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, po jego uzupełnieniu w toku niniejszego postępowania, jest wystarczający do rozpoznania apelacji. Na wstępie wskazać należy, że nie ma racji apelujący, że strona powodowa nie wykazała pracy w godzinach nadliczbowych w spornym okresie czasu. Fakt świadczenia przez powoda pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy wynika bowiem wprost z zeznań świadków M. G. oraz P. L. (2). Ponadto przesłuchany w charakterze świadka bezpośredni przełożony powoda K. R. potwierdził, że podpisywał się na dostarczanych mu przez powoda poleceniach wyjazdów służbowych. Konieczność odbywania przez powoda wyjazdów służbowych wynikała zatem nie tylko z zeznań powoda, jak i świadków, ale przede wszystkim właśnie ze ww. dokumentacji w postaci poleceń wyjazdów służbowych, zatwierdzonych przez przełożonego powoda. W tym miejscu wskazać należy, że immanentną cechą obowiązków pracowniczych powoda były wizytacje w sklepach, należących do pozwanej Spółki, a zlokalizowanych na terenie całego kraju, a więc niewątpliwie zawierał się w

nich obowiązek podróży pracownika do siedziby tych placówek. Nie można więc twierdzić, że powód w spornym okresie czasu, prowadząc samochód służbowy, pozostawał jedynie w dyspozycji pracodawcy, nie wykonując w tym czasie obowiązków służbowych. Innymi słowy, w ramach obowiązków powierzonych powodowi mieściły się nie tylko czynności związane stricte z zakresem jego obowiązków, ale także te czynności, bez których te pierwsze nie byłyby możliwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2007 r., I PK 84/07). W tym zakresie słusznie Sąd I instancji podniósł, że szeroki obszar geograficzny wykonywania przez powoda R. K. (1) obowiązków pracowniczych był związany z ciągłym przemieszczaniem, które z kolei wynikało z wykonywania czynności służbowych. W tym zakresie należy mieć także na względzie, że powód w wytoczonym powództwie dochodził jedynie wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, które mogły być udowodnione przede wszystkim za pomocą załączonych do akt sprawy poleceń wyjazdów służbowych. Zdaniem Sądu Okręgowego, bez znaczenia pozostawał również fakt, że powodowi zostały wypłacone diety. Wypłata diety nie determinuje bowiem danego przejazdu, jako podróży służbowej. Wskazanie innego tytułu zapłaty określonej sumy pieniężnej dyskwalifikuje ją przy możliwości zaliczenia tej kwoty na poczet wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Zwrot wypłaconych diet wiązałby się z koniecznością zgłoszenia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 k.c. w związku z art. 300 k.p.). W polskim prawie cywilnym, którego normy znajdują odpowiednie zastosowanie w stosunkach pracowniczych (art. 300 k.p.) nie jest znana instytucja potrącenia ustawowego, tj. wzajemnego umorzenia dwóch wierzytelności, zaś niezbędne jest ku temu złożenie stosownego oświadczenia o potrąceniu (art. 498 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Ponadto nawet gdyby takie oświadczenie zostało złożone, to jego skuteczność byłaby wątpliwa w świetle art. 411 pkt. 1 k.c. w związku z art. 300 k.c. Z tego też względu dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy koniecznym było wliczenie przejazdów powoda pomiędzy poszczególnymi miastami regionu południowo-zachodniego Polski (w celu dokonania audytów) do jego czasu pracy. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uznał za zasadne przeprowadzenie szczegółowej analizy ww. dokumentacji w postaci poleceń wyjazdów służbowych celem ustalenia, w jakich konkretnie dniach oraz tygodniach doszło do przekroczenia dobowej i tygodniowej normy czasu pracy powoda przy jednoczesnym częściowym uwzględnieniu założeń przyjętych w sporządzonej opinii przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. (k. 1328-1378).

W tym miejscu podkreślić należy, że obowiązkiem każdego pracodawcy jest prowadzenie ewidencji czasu pracy pracowników. Obowiązek ten wynika jasno z art. 149 k.p., zgodnie z którym pracodawca prowadzi ewidencję czasu pracy pracownika do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą. Obowiązek ten zobowiązuje do prowadzenia przez pracodawcę ewidencji czasu pracy dokumentującej rzeczywisty czas pracy pracownika. Zaniedbania pracodawcy w tym zakresie powodują, że ponosi on konsekwencje tego stanu rzeczy, choćby w zakresie ciężaru dowodu. W odniesieniu do takich kwestii, jak ewidencjonowanie czasu pracy, stanowiące elementarny i podstawowy obowiązek pracodawcy, przerzucanie obowiązku dowodowego na pracownika powodowałoby nieuzasadnione negatywne konsekwencje po stronie pracownika związane z brakiem realnej możliwości wykazania przez niego, jaką ilość godzin pracował odpowiednio każdego dnia osobno w okresie objętym żądaniem zasądzenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Tymczasem prawidłowe rozumienie treści art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. w odniesieniu do spraw dotyczących roszczeń pracownika o wynagrodzenie nakazuje przyjąć, że to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia rzeczywistego czasu pracy powoda, w szczególności tego, że powód pracował krócej, niż twierdził w toku procesu. Przepisy dotyczące obowiązków pracodawcy związanych z ewidencjonowaniem czasu pracy pozwalają na przyjęcie, że pracownik może prowadzić dowód na okoliczność faktycznie przepracowanych godzin nadliczbowych. Służy temu konstrukcja domniemań faktycznych, określona w art. 231 k.p.c. Na pracodawcy natomiast spoczywa ciężar udowodnienia, że pracownik rzeczywiście nie pracował w tym czasie i wynagrodzenie za godziny nadliczbowe mu się nie należy. Takie konsekwencje w zakresie ciężaru dowodu wynikają z obowiązku ewidencjonowania czasu pracy pracowników. Skoro pozwany nie prowadził ewidencji czasu pracy pracowników, w tym czasu pracy powoda, to musi obecnie ponieść w zakresie ciężaru dowodu konsekwencje tego, że powód wykazał, że pracował w godzinach nadliczbowych. Jak wynika bowiem z § 8 pkt. 1 rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej z 28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz.U. nr 62, poz. 286 ze zm.), pracodawca ma obowiązek założyć i prowadzić odrębnie dla każdego pracownika kartę ewidencji czasu pracy w zakresie obejmującym pracę w poszczególnych dobach, w tym pracę w niedziele i święta, w porze nocnej, w godzinach nadliczbowych oraz w dni wolne od pracy wynikające z rozkładu

czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, a także dyżury, urlopy, zwolnienia z pracy oraz inne usprawiedliwione i nieusprawiedliwione nieobecności w pracy. Pracodawca, który nie prowadzi dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy, popełnia wykroczenie przeciwko prawom pracownika i podlega karze grzywny (art. 281 pkt. 6 k.p.). Ponadto zaniedbania w tym zakresie obciążają pracodawcę. Jeżeli pracodawca narusza obowiązek dotyczący prowadzenia dokumentacji związanej z czasem pracy pracownika, to ponosi konsekwencje tego stanu rzeczy, choćby w zakresie ciężaru dowodu. Takie stanowisko Sąd Najwyższy zajął m.in. w wyroku z dnia 15 września 1999 r. (I PKN 71/00), w którym stwierdził, że pracodawca, który nie prowadzi list obecności, list płac ani innej dokumentacji ewidencjonującej czas pracy pracownika i wypłacanego mu wynagrodzenia, musi liczyć się z tym, że będzie na nim spoczywał ciężar udowodnienia nieobecności pracownika, jej rozmiaru oraz wypłaconego wynagrodzenia. W innym orzeczeniu z 5 sierpnia 1998 r. (I PKN 114/98) Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku braków w zakresie ewidencjonowania czasu pracy po stronie pracodawcy sądy powinny brać pod uwagę notatki prowadzone przez pracowników występujących z roszczeniami występującymi i z roszczeniami wobec pracodawców lub zeznania świadków. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że niezasadny okazał się podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisu art. 149 § 2 k.p.

Sąd Okręgowy mając na uwadze to, że nie dało się ustalić w sprawie ścisłego czasu pracy powoda w godzinach nadliczbowych, zastosował art. 322 k.p.c. zgodnie, z którym Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, jeżeli w sprawie, między innymi o dochody (wynagrodzenie za pracę) ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Sąd Okręgowy, jako podstawę do naliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych przyjął przede wszystkim, załączone do akt sprawy polecenia wyjazdów służbowych, gdyż świadkowie zgodnie zeznali, że na poleceniach tych wykazany został faktyczny czas pracy powoda i w oparciu również o te polecenia powód był rozliczany przez pracodawcę, m.in. w zakresie diet. Wskazać również należy, że strona pozwana nie kwestionowała prawdziwości tych dokumentów. Sąd Okręgowy zważył również, że jeżeli pracodawca nie wskazał pracownikowi stałego miejsca pracy, wykonywanie przez pracownika zadań poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, stanowi odbywanie przez pracownika podróży służbowych. W tym zakresie, Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2008 r. (I PK 230/07) zgodnie, z którym nie można stawiać znaku równości pomiędzy miejscem wykonywania pracy w rozumieniu art. 29 § 1 pkt. 2 k.p. a stałym miejscem pracy, o którym mowa w art. 775 § 1 kp. Zdaniem Sądu Najwyższego zakres desygnatów nazwy „miejsce wykonywania pracy" jest szerszy niż zakres desygnatów wyrażenia „stałe miejsce pracy", co wyraża się w tym, że spełnienie wymagania przewidzianego w art. 29 § 1 pkt. 2 k.p. może polegać na wskazaniu stałego miejsca pracy, wskazaniu obok stałego miejsca pracy także niestałego miejsca lub miejsc wykonywania pracy, bądź na wskazaniu niestałych (zmiennych) miejsc pracy. O ile bowiem łatwo określić zamiar stron, co do określenia, że miejscem pracy będzie np. W., czyli siedziba pracodawcy, to trudno ustalić, co strony rzeczywiście określiły, jako „jednostki organizacyjne o statusie hipermarketu na terenie południowo-zachodnim kraju". Opierając się na dyspozycji art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i biorąc pod uwagę specyfikę działalności pozwanej Spółki, Sąd Okręgowy uznał, że pod ww. pojęciem strony rozumiały wszystkie sklepy należące do pozwanej Spółki, w których powód miał przeprowadzać audyty. Takie określenie na potrzeby art. 775 § 1 k.p. nie zawiera wskazania niestałych (zmiennych) miejsc pracy, a jedynie dopuszcza (przewiduje), że one wystąpią. Sąd Okręgowy zważył, że charakter pracy powoda wprost wskazywał na to, że istota jego obowiązków pracowniczych polegała na przemieszczaniu się pomiędzy poszczególnymi sklepami. Z tego też tytułu powód niewątpliwie powinien otrzymać należności z tytułu odbytych podróży służbowych. W tym zatem zakresie niezasadny okazał się zgłoszony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisu art. 128 § 1 k.p.

Celem wyliczenia wysokości kwoty należnej powodowi (wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych), Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu rachunkowości. W niniejszej sprawie opinie sporządzili następujący biegli sądowi: A. G. w dniu 21 marca 2016 r., w dniu 24 października 2016 r. i w dniu 12 lutego 2017 r. (k. 1183-1222, k. 1262-1269, k. 1288-1299), a także biegły sądowy P. B. w sierpniu 2017 r. (k. 1328-1378). Sąd oparł się jednak częściowo wyłącznie na ostatniej opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów (...), który w sposób najbardziej miarodajny dokonał rozliczenia czasu pracy powoda oraz należnego mu wynagrodzenia w godzinach nadliczbowych w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, zwłaszcza

dotyczące poleceń wyjazdów służbowych. Dokonując szczegółowej analizy powyższej opinii biegłego sądowego pod względem wyliczeń dotyczących czasu pracy powoda w wymiarze ponadnormatywnym w spornym okresie czasu Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 1 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...), które dotyczyło dnia wolnego od pracy. Na ten sam dzień, tj. na dzień 1 maja 2007 r. wystawione zostało inne polecenie wyjazdu do Z. nr: (...). W tym czasie godziny pracy powoda kształtowały się od 8:00 do 16:00. W dniu 2 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. nr: (...), które obejmowało 3 dni, natomiast w dniu 4 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...), które obejmowało 5 dni. W dniu 16 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 3 dni, a następnie w dniu 21 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 6 dni. W dniu 28 maja 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 7 dni. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 1-4 maja 2007 r., 7-8 maja 2007 r., 16-18 maja 2007 r., 21-25 maja 2007 r., 28-31 maja 2007 r. powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. Jednocześnie należy zaznaczyć, że powód pracował w godzinach nadliczbowych w dniu 1 maja 2007 r. (święto), co daje mu prawo do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 100%. W pozostałych dniach powód pracował w godzinach nadliczbowych w dni powszednie, co daje mu prawo do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 11 godzin pracy w dniu 1 maja 2007 r. + 51 godzin pracy łącznie za okres: 2-4 maja 2007 r. (9 godzin), 7-8 maja 2007 r. (6 godzin), 16-18 maja 2007 r. (9 godzin), 21-25 maja 2007 r. (15 godzin) i 28-31 maja 2007 r. (12 godzin). Daje to łącznie 62 godziny pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy i przekłada się na wynagrodzenie w kwocie 1.442,74 zł (62 godziny x 23,27 zł- stawka obowiązująca w maju 2007 r.). W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 11 godzin x 23,27 zł (stawka godzinowa obowiązująca w maju 2007 r.) = 255,97 zł, 51 godzin x 11,63 zł = 593,13 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 11,63 zł). W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc maj 2007 r. wynosi 2.291,84 zł. Sąd Okręgowy miał jednak na uwadze, że w tym zakresie powód ograniczył roszczenie do kwoty w wysokości 1.524,43 zł. Sąd Okręgowy nie mógł zatem wyjść poza granice żądania pozwu, zmodyfikowanego pismem procesowym pełnomocnika powoda z dnia 14 maja 2015 r., albowiem stanowiłoby to naruszenie tzw. zakazu orzekania ponad żądanie, ustanowionego w treści art. 321 k.p.c. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy przyjął, że za miesiąc maj 2007 r. powodowi należy się kwota w wysokości 1.524,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (pkt. 1a wyroku).

Odnośnie miesiąca czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 11 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 18 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 20 czerwca powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 3 dni. W dniu 25 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do P. nr: (...), obejmujące 2 dni. Następnie w dniu 27 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do Z. nr:(...), a w dniu 28 czerwca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 2 dni pracy. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 1 czerwca 2007 r., 11-15 czerwca 2007 r., 18-22 czerwca 2007 r., 25-26 czerwca 2007 r., 28-29 czerwca 2007 r. powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 3 godziny pracy w wymiarze ponadnormatywnym w dniu 27 czerwca 2007 r., ustalone przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. + 45 godzin pracy ustalonych przez Sąd łącznie za okresy: 1 czerwca 2007 r. (3 godziny), 11-15 czerwca 2007 r. (15 godzin), 18-22 czerwca 2007 r. (15 godzin), 25-26 czerwca 2007 r. (6 godzin), 28-29 czerwca 2007 r. (6 godzin). Daje to łącznie 48 godzin pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy i przekłada się na wynagrodzenie w kwocie 1.173,12 zł (48 godzin x 24,44 zł- stawka obowiązująca w czerwcu 2007 r.). W zakresie dodatku za pracę w

godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 48 godzin x 12,22 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 12,22 zł) = 586,56 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc czerwiec 2007 r. wynosi 1.759,68 zł. W tym zakresie, Sąd Okręgowy również miał na uwadze, że powód ograniczył roszczenie do kwoty w wysokości 1.524,43 zł. Sąd Okręgowy nie mógł zatem wyjść poza granice żądania pozwu, zmodyfikowanego pismem procesowym pełnomocnika powoda z dnia 14 maja 2015 r., albowiem stanowiłoby to naruszenie tzw. zakazu orzekania ponad żądanie, ustanowionego w treści art. 321 k.p.c. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy przyjął, że za miesiąc czerwiec 2007 r. powodowi należy się kwota w wysokości 1.524,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (pkt. 1b wyroku).

Odnośnie miesiąca lipca 2007 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 2 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. nr: (...), obejmujące 2 dni, a w dniu 4 lipca powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące również 2 dni. W dniu 6 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K., w dniu 9 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 4 dni, a w dniu 13 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. nr: (...). Z kolei w dniu 16 lipca 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 2 dni. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 2-6 lipca 2007 r., 9-13 lipca 2007 r. i 16-17 lipca 2007 r. powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: łącznie 6 godzin pracy w wymiarze ponadnormatywnym w dniach 6 lipca 2007 r. i 13 lipca 2007 r., ustalone przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. + 30 godzin pracy ustalonych przez Sąd łącznie za okresy: 2-6 lipca 2007 r. (12 godzin), 9-13 lipca 2007 r. (12 godzin) i 16-17 lipca 2007 r. (6 godzin). Daje to łącznie 36 godzin pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy i przekłada się na wynagrodzenie w kwocie 858,96 zł (36 godzin x 23,86 zł- stawka obowiązująca w lipcu 2007 r.). W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 36 godzin x 11,93 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 11,93 zł) = 429,48 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc lipiec 2007 r. wynosi 1.288,44 zł. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.288,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lipcu 2007 r. (pkt. 1c wyroku).

Za okres od sierpnia do września 2007 r. brak jest przedłożonych poleceń wyjazdów służbowych. W okresie od dnia 1 sierpnia 2007 r. do dnia 17 sierpnia 2007 r. powód przebywał w siedzibie Spółki, o czym świadczą jego podpisy na listach obecności. Z kolei w okresie od dnia 20 sierpnia 2007 r. do dnia 24 sierpnia 2007 r. powód korzystał z urlopu wypoczynkowego. Następnie przez cały wrzesień i październik 2007 r. powód nie odbywał żadnych podróży służbowych. W dokumentacji pracowniczej powoda brak jest też list obecności za okres od września do grudnia 2007 r. oraz od września 2008 r. do stycznia 2009 r. Jednocześnie brak jest poleceń wyjazdów służbowych za okres od lipca 2008 r. do stycznia 2009 r. Dotyczy to w szczególności następujących okresów czasu: 1-4 lipca 2008 r., 1-5 września 2008 r., 8-10 września 2008 r., 15-19 września 2008 r., 29-30 grudnia 2008 r., a także 5-9 stycznia 2009 r., 12-16 stycznia 2009 r., 19-23 stycznia 2009 r. oraz 26-30 stycznia 2009 r. Jednocześnie w dniach 11-12 września powód korzystał z urlopu okolicznościowego, co zostało zaznaczone na liście obecności. W tym zakresie przedstawiona dokumentacja, dotycząca czasu pracy powoda jest niepełna, albowiem nie zawiera wniosków urlopowych, wniosków o odbiór dni i godzin wolnych w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych, ewidencji czasu pracy oraz list płac. Odnośnie tego okresu, świadkowie zeznający w toku postępowania przed Sądem I instancji wskazali, że występowały przypadki, w których powód pracował w godzinach nadliczbowych, jednakże na podstawie tych zeznań nie można ustalić dokładnej liczby godzin nadliczbowych które, powód przepracował, jak również nie można ustalić, czy praca w godzinach nadliczbowych miała miejsce codziennie, kilka dni w tygodniu, czy też kilka dni w miesiącu. Powód nie wykazał przy tym, że praca ta była wykonywana codziennie w wymiarze 4 godzin z odliczeniem 60-minutowej

przerwy, zapewnionej Regulaminem Pracy. Brak jest również danych na temat tego, czy w tym czasie powód odbierał nadgodziny w postaci dni wolnych od pracy, co dotyczy np. dnia 11 listopada 2008 r. Warto także wskazać, że powód nie dochodził wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w następujących okresach czasu: 6 sierpnia 2008 r., 4-5 grudnia 2008 r., 24 grudnia 2008 r., 31 grudnia 2008 r., 2 stycznia 2009 r. oraz 1 kwietnia 2009 r. Sąd Okręgowy miał zatem znaczne trudności w ustaleniu powyższych okoliczności tym bardziej, że pracodawca nie ewidencjonował czasu pracy swoich pracowników, jak również nie prowadził na bieżąco ich ewidencji czasu pracy. Taka okoliczność nie została też potwierdzona w opinii sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B.. Z uwagi na fakt, że w tym zakresie, tj. co do okresu od sierpnia 2007 r. do października 2007 r. oraz od lipca 2008 r. do stycznia 2009 r., Sąd Okręgowy nie mógł poczynić właściwych ustaleń, powództwo należało oddalić, o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

Odnośnie miesiąca listopada 2007 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 12 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 3 dni. W dniu 15 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 2 dni, a w dniu 19 listopada 2007 r. wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 3 dni. W dniu 22 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do K. obejmujące 2 dni. Polecenie to nie zostało opatrzone numerem. W dniu 25 listopada 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...). W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 12-16 listopada 2007 r. (15 godzin), 19-23 listopada 2007 r. (15 godzin), 26 listopada 2007 r. (3 godziny) i 28 listopada 2007 r. (3 godziny) powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 3 godziny pracy w wymiarze ponadnormatywnym w dniu 28 listopada 2007 r., ustalone przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. + 33 godzin pracy ustalonych przez Sąd łącznie za okresy: 12-16 listopada 2007 r., 19-23 listopada 2007 r. 26 listopada 2007 r. i 28 listopada 2007 r.. Daje to łącznie 36 godzin pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy i przekłada się na wynagrodzenie w kwocie 900,00 zł (36 godzin x 25,00 zł - stawka obowiązująca w listopadzie 2007 r.). W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 36 godzin x 12,50 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 12,50 zł) = 450,00 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc listopad 2007 r. wynosi 1.350,00 zł. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda powyższą kwotę zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 grudnia 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lipcu 2007 r. (pkt. 1d wyroku).

Odnośnie miesiąca grudnia 2007 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniach 3-5 grudnia 2007 r. powód wypełnił następujące polecenia wyjazdów służbowych: nr: (...) (L.), nr: (...)(G.), nr: (...) (J.). W dniu 6 grudnia 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 17 grudnia 2007 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 7 dni. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 6-7 grudnia 2007 r. (6 godzin), 10-14 grudnia 2007 r. (15 godzin) i 17-23 grudnia 2007 r. (21 godzin) powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 9 godzin pracy w wymiarze ponadnormatywnym w dniach 3-5 grudnia 2007 r., ustalone przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. + 42 godziny pracy ustalone przez Sąd łącznie za okresy: 7 grudnia 2007 r., 10-14 grudnia 2007 r. i 17-23 grudnia 2007 r. Daje to łącznie 51 godzin pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy i przekłada się na wynagrodzenie w kwocie 1.409,13 zł (51 godzin x 27,63 zł - stawka obowiązująca w grudniu 2007 r.). W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 51 godzin x 13,81 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 13,81 zł) = 704,31 zł. W

związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc listopad 2007 r. wynosi 2.113,44 zł. W tym zakresie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powód zgłosił roszczenie do kwoty w wysokości 1.638,00 zł. Sąd Okręgowy nie mógł zatem wyjść poza granice żądania pozwu, zmodyfikowanego pismem procesowym pełnomocnika powoda z dnia 14 maja 2015 r., albowiem stanowiłoby to naruszenie tzw. zakazu orzekania ponad żądanie, ustanowionego w treści art. 321 k.p.c. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy przyjął, że za miesiąc grudzień 2007 r. powodowi należy się kwota w wysokości 1.638,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (pkt. 1e wyroku).

Odnośnie miesiąca stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniach 2-4 stycznia 2008 r. powód wypełnił następujące polecenia wyjazdów służbowych: nr: (...) (J.), nr: (...) (L.) oraz nr: (...)(K.). W dniu 7 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego: nr: (...) do L.. W dniu 8 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 4 dni. W dniu 14 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...) do L.. W dniu 16 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 18 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...) do L.. W dniu 21 stycznia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do B. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 29 stycznia 2008 r. powód wypełnił natomiast polecenie wyjazdu służbowego: nr: (...) do L.. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 8-11 stycznia 2008 r. (12 godzin), 16-17 stycznia 2008 r. (6 godzin) i 21-25 stycznia 2008 r. (15 godzin) powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 21 godzin pracy w wymiarze ponadnormatywnym w dniach: 2-4 stycznia 2008 r., 7 stycznia 2008 r., 14 stycznia 2008 r., 18 stycznia 2008 r. i 29 stycznia 2008 r., ustalone przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. + 42 godziny pracy ustalone przez Sąd łącznie za okresy: 2-4 stycznia 2008 r., 8-11 stycznia 2008 r., 16-17 stycznia 2008 r. i 21-25 stycznia 2008 r. Daje to łącznie 63 godziny pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy i przekłada się na wynagrodzenie w kwocie 1.653,75 zł (63 godziny x 26,25 zł - stawka obowiązująca w styczniu 2008 r.). W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 63 godziny x 13,12 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 13,12 zł) = 826,87 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc styczeń 2008 r. wynosi 2.480,62 zł. W tym zakresie Sąd Okręgowy miał jednak na uwadze, że powód zgłosił roszczenie do kwoty w wysokości 1.801,48 zł. Sąd Okręgowy nie mógł zatem wyjść poza granice żądania pozwu, zmodyfikowanego pismem procesowym pełnomocnika powoda z dnia 14 maja 2015 r., albowiem stanowiłoby to naruszenie tzw. zakazu orzekania ponad żądanie, ustanowionego w treści art. 321 k.p.c. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy przyjął, że za miesiąc styczeń 2008 r. powodowi należy się kwota w wysokości 1.801,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lutego 2008 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (pkt. 1f wyroku).

Odnośnie miesiąca lutego 2008 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 1 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego nr: (...) do L.. W dniu 7 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do J. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 11 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 18 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 5 dni. W dniu 25 lutego 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 12 dni. Polecenie to pokrywa się z datami wskazanymi w poleceniu wyjazdu służbowego nr: (...). W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 7-8 lutego 2008 r. (6 godzin), 11-15 lutego 2008 r. (15 godzin), 18-22 lutego 2008 r. (15 godzin) i 25-29 lutego 2008 r. (15 godzin) powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał

następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 66 godzin pracy w wymiarze ponadnormatywnym ustalone przez Sąd łącznie za okresy: 7-8 lutego 2008 r., 11-15 lutego 2008 r., 18-22 lutego 2008 r. i 25-29 lutego 2008 r. x 27,50 - stawka obowiązująca w lutym 2008 r. = 1.815,00 zł. W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 66 godzin x 13,75 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 13,75 zł) = 907,50 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc luty 2008 r. wynosi 2.722,50 zł. W tym zakresie Sąd Okręgowy miał jednak na uwadze, że powód zgłosił roszczenie do kwoty w wysokości 1.801,48 zł. Sąd Okręgowy nie mógł zatem wyjść poza granice żądania pozwu, zmodyfikowanego pismem procesowym pełnomocnika powoda z dnia 14 maja 2015 r., albowiem stanowiłoby to naruszenie tzw. zakazu orzekania ponad żądanie, ustanowionego w treści art. 321 k.p.c. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy przyjął, że za miesiąc luty 2008 r. powodowi należy się kwota w wysokości 1.801,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2008 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (pkt. 1g wyroku).

Odnośnie miesiąca marca 2008 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 1 marca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 7 dni. W dniu 18 marca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 6 dni. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 3-7 marca 2008 r. (15 godzin) orz w dniach 17-21 marca 2008 r. (15 godzin) powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. Wskazać jednak należy, że polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...) pokrywa się z datami wskazanymi na poleceniu wyjazdu z dnia 25 lutego 2008 r., które zostało uwzględnione w wyliczeniach za miesiąc luty 2008 r. W tym zakresie, jako zasadne należy zatem przyjąć wyłącznie polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 15 godzin. W tym okresie powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 15 godzin pracy w wymiarze ponadnormatywnym ustalone przez Sąd za okres 17-21 marca 2008 r. x 28,88 - stawka obowiązująca w marcu 2008 r. = 433,20 zł. W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 15 godzin x 14,44 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 14,44 zł) = 216,60 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc marzec 2008 r. wynosi 649,80 zł. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 649,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2008 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu marcu 2008 r. (pkt. 1h wyroku).

Odnośnie miesiąca kwietnia 2008 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 14 kwietnia 2008 r. powód wypełnił polecenia wyjazdów służbowych do W. nr: (...), nr: (...) i nr: (...). Polecenia te zostały wystawione na jednym druku i obejmują 10 dni. Nie było więc możliwe określenie ile godzin w poszczególnych tygodniach przepracował powód i czy odebrał dzień wolny za pracę w niedzielę. W dniu 28 kwietnia 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 3 dni. Z tego tytułu Sąd przyjął, że powód przepracował 9 godzin nadliczbowych, za które przysługiwało wynagrodzenie w kwocie 236,25 zł i dodatek 50% w wysokości 118,12 zł co łącznie dało kwotę 354,37 zł zasądzoną wraz z odsetkami w punkcie 1.i wyroku.

Odnośnie miesiąca maja 2008 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 11 maja 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do G. nr: (...), obejmujące 2 dni, a w dniu 14 maja 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące również 2 dni. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 11-15 maja 2008 r. (12 godzin) powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: 12 godzin pracy w wymiarze

ponadnormatywnym ustalone przez Sąd za okres 11-15 maja 2008 r. x 30,39 - stawka obowiązująca w maju 2008 r. = 364,68 zł. W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 12 godzin x 15,19 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 15,19 zł) = 182,34 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc maj 2008 r. wynosi 547,02 zł. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 547,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2008 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu maju 2008 r. (pkt. 1j wyroku).

Odnośnie miesiąca czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy zważył, że w dniu 2 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...). W dniu 3 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do L. nr: (...), obejmujące 2 dni. W dniu 5 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do Z. nr: (...), obejmujące 2 dni, a w dniu 9 czerwca 2008 r. powód wypełnił polecenie wyjazdu służbowego do W. nr: (...), obejmujące 5 dni. W tym zakresie należało zatem przyjąć, że w dniach 3-6 czerwca 2008 r. (12 godzin) i 9-13 czerwca 208 r. (15 godzin) powód, przebywając na wyjazdach służbowych wykonywał pracę w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy, wynoszącym 3 godziny dziennie, przy jednoczesnym uwzględnieniu w każdym z tych dni 60-minutowej przerwy, wynikającej z § 18 Regulaminu Pracy obowiązującego w pozwanej Spółce. W tym okresie czasu powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych wyłącznie w dni powszednie, co uprawnia go do dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Na tej podstawie, Sąd Okręgowy dokonał następujących obliczeń w zakresie wynagrodzenia powoda za pracę w godzinach nadliczbowych: łącznie 3 godziny pracy w wymiarze ponadnormatywnym w dniu 2 czerwca 2008 r. ustalone przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości P. B. + 27 godzin pracy ustalonych przez Sąd łącznie za okresy: 3-6 czerwca 2008 r. i 9-13 czerwca 2008 r. Daje to łącznie 30 godzin pracy w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy i przekłada się na wynagrodzenie w kwocie 825,00 zł (30 godzin x 27,50 zł- stawka obowiązująca w czerwcu 2008 r.). W zakresie dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych Sąd Okręgowy dokonał następujących wyliczeń: 30 godzin x 13,75 zł (połowa ww. stawki godzinowej, tj. 13,75 zł) = 412,50 zł. W związku z powyższym ogólna wartość wynagrodzenia i dodatku powoda za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc czerwiec8. wynosi 1.237,50 zł. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.237,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2008 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w miesiącu lipcu 2007 r. (pkt. 1k wyroku).

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda R. K. (1) kwoty określone w pkt. 1 sentencji wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Jednocześnie w pkt. 4 wyroku Sąd Okręgowy oddalił w pozostałym zakresie apelację, jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 300 z późn. zm.), w pkt. 3 wyroku Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 4 w ten sposób, że zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie kwotę 598,00 zł tytułem opłaty od pozwu. Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, oraz tymi wydatkami, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c., to na stronie przegranej spoczywa bowiem obowiązek zwrotu wszystkich poniesionych kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy na zasadzie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu przed Sądem I, jak i II instancji. W ocenie Sądu ze względu na charakter niniejszej sprawy, istniały racjonalne podstawy, które wzbudziły u powoda przekonanie o zasadności dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym o sygn. akt VII P 407/10 zapadło orzeczenie korzystne dla powoda (pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 7 grudnia 2011 r. – CZ 105/11). Z uwagi na powyższą okoliczność, Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt. 2 i 5 wyroku.

SSO Dorota Michalska SSO Marcin Graczyk SSO Monika Rosłan-Karasińska

ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Marcin Graczyk